Paulina Kalina
III rok europeistyki – studiów europejskich

Jak napisać scenariusz filmowy*

Sztuka pisania scenariusza filmowego jest jednym z tematów obecnych na każdej akademii filmowej. Wykładana na różne sposoby, często opierana na teorii lub stawiająca na zupełnie innowacyjne podejścia. Pewne elementy jednak zawsze pozostają niezmienne, w tym krótkim opracowaniu przytoczona zostanie jedna z podstawowych zasad, jakich uczy się każdy początkujący student podczas swoich pierwszych lekcji z zakresu sztuki pisania scenariusza filmowego, sztuka kompozycji.

„Wszystko musi mieć początek, rozwiniecie i zakończenie”[1]. Wymyślił to Arystoteles bardzo dawno temu i prawda ta jest aktualna i obowiązująca do dzisiaj. Wszystko musi mieć początek, rozwiniecie i zakończenie, jest to podstawowa zasada kompozycji, która ma zastosowanie również w przypadku pisania scenariuszy filmowych. Scenariusze zazwyczaj mają dosyć jasny podział, dla wielu odbiorców przewidywalny, jednak specjaliści uważają, że ma on kluczowe znaczenie w każdym dobrym filmie. W filmie początek nazywa się Pierwszym Aktem albo po prostu Ekspozycją. Potem następuje pierwszy ważny punkt zwrotny, po którym mamy Drugi Akt albo Konfrontację. Po drugim akcie następuje główny punkt zwrotny filmu i Zakończenie, czyli Finał. Pragmatyczni Amerykanie w swojej trzyaktowej matematyce idą dalej. Mówią krótko — Ekspozycja to pierwsze 10-20 stron scenariusza, następne 60 stron to konfrontacja, ostatnie 10-20 stron to finał. Koniec, kropka — 95% amerykańskich scenariuszy ma od 100 do 120 stron i bardzo wyraźną trzyaktową strukturę. Można się z tym zgadzać lub nie, ale trzeba o tym wiedzieć.

Dla lepszego zrozumienia warto przytoczyć tutaj kilka przykładów. Film *UFO*, zgrabna i zwarta ekspozycja trwa krótko i kończy się spotkaniem głównego bohatera z UFO. To jest pierwszy duży punkt zwrotny. Spotkanie głównego bohatera z UFO zaczyna akcję filmu. Druga część to uparte poszukiwania tajemniczego kształtu — kiedy w końcu główny bohater znajduje ów kształt, tj. Diabelską Górę, uświadamia sobie, że ma to być miejsce kontaktu. Jedzie tam. Spotkanie z wielkim statkiem UFO u podnóża Diabelskiej Góry to drugi punkt zwrotny.

* Tekst przygotowany na podstawie prezentacji przygotowanej wspólnie przez Paulinę Kalinę i Magdę Kropisz.
[1] *Konstrukcja trzyaktowa - czyli Arystoteles...* [w:] P. Wereśniak, *Alchemia scenariusza filmowego* [online], 2009, https://piotrweresniak.com/2009/04/11/alchemia-scenariusza-filmowego, dostęp 18.04.2018.

Wszystko, co dzieje się potem to finał filmu. Klasyczna trzyaktowa budowa, podobną można odnaleźć np. w *Leonie Zawodowcu* pierwszy punkt zwrotny następuje w chwili spotkania dziewczynki i Jeana Reno. Drugi akt kończy się śmiercią Leona — to drugi punkt zwrotny — po nim zaczyna się finał. Klasyczny przypadek trzyaktowej budowy[2].

Tak skonstruowaną kompozycję można wskazać w wieku filmach również w największych hitach kinowych jak np. *Matrix*. Pierwszy punkt zwrotny to spotkanie Neo z Morfeuszem. Drugim punktem zwrotnym kończącym drugi akt jest oczywiście… zmartwychwstanie Neo. Po tym następuje finał.

Można więc spytać czy każdy film tak wygląda i czy każdy powinien mieć dokładnie dwa punkty zwrotne? Dość łatwo domyślić się, że nie, im więcej punktów zwrotnych tym lepiej. Ale dwa punkty zwrotne są zawsze najważniejsze — uruchamiający akcję i kończący ją. Amerykanie nazywają je czasem „małą katastrofą" i „wielką katastrofą" — nie zawsze muszą to być prawdziwe katastrofy, ale zawsze muszą to być wydarzenia kluczowe dla przebiegu akcji.

Podsumujmy:

Ekspozycja — wprowadzamy widza w świat filmu, budujemy konwencję, wprowadzamy widza w nastrój i — co najważniejsze — wprowadzamy i przedstawiamy głównego bohatera. Widz musi go polubić.

Pierwszy punkt zwrotny — uruchamiamy akcję, stawiamy przed głównym bohaterem zadanie do wykonania, wyznaczamy (albo zmieniamy) mu cel.

Akt drugi albo Konfrontacja — jak sama nazwa mówi — konfrontujemy głównego bohatera ze wszystkim i wszystkimi, z którymi się da. W drugim akcie główny bohater musi walczyć o swoje, musi działać, musi do czegoś dążyć.

Drugi punkt zwrotny — tutaj kończą się zmagania głównego bohatera, tutaj następuje najważniejsze przewartościowanie filmu i zaczyna się trzeci akt — nowy, niewielki filmik zwany także…

Finał albo Zakończenie — tutaj główny bohater kończy swą „podróż", tutaj dowiaduje się czegoś ważnego o sobie i o świecie, tutaj następuje wybrzmienie filmu, tu kończą się wszystkie wątki, tu puentują się losy poszczególnych postaci… potem są już tylko napisy końcowe i muzyka. Nie tylko film musi mieć początek, rozwinięcie i zakończenie. Musi je mieć każda sekwencja w filmie, każda scena, każda postać, każde ujęcie[3].

[2] Tamże.
[3] R. Russin, *Jak napisać scenariusz filmowy*, Warszawa 2009.

BIBLIOGRAFIA:

Książki i monografie:

1. Arystoteles, *Retoryka. Retoryka dla Aleksandra. Poetyka*, tłum. i oprac. H. Podbielski, Warszawa 2004;
2. Karpiński M., *Scenariusz: niedoskonałe odbicie filmu. O sztuce scenariusza filmowego*, wyd. 2, Kraków 2004;
3. Russin R., *Jak napisać scenariusz filmowy*, Warszawa 2009;
4. Wrycza-Bekier J., *Magia słów. Jak pisać teksty, które porwą tłumy*, Gliwice 2014.

Źródła internetowe:

1. Wereśniak P., *Alchemia scenariusza filmowego* [online], 2009, https://piotrweresniak.com/2009/04/11/alchemia-scenariusza-filmowego, dostęp 18.04.2018.